Nr 97. Kraków, Środa 2 Marca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 marca.

Izba posłów rozpoczęła wczoraj dyskusyę budżetową.

Pos. Beer (soc. demokr,) domagał się jak najszybszego zawarcia traktatów handlowych z Serbią i państwami bałkańskiemi.

Pos. dr Sylwester zastrzegł się, że Niemcy nie są partyą rządową. Rząd został powołany bez ich przyczynienia się, a ostatniemi czasy zaszły fakty, które Niemców jeszcze bardziej od rządu odsunęły. — Mowca zwraca się przeciw nadużywaniu stawiania wniosków i apeluje do wszystkich o współdziałanie w podniesieniu poziomu Izby. Omówiwszy budżet ministerstwa kolei, zakończył oświadczeniem, że Niemcy połączyli się dla obrony interesów narodowych, ale są gotowi do współdziałania ze wszystkiemi stronnictwami.

Po przemówieniach pos. Czernego i Bergera dyskusyę przerwano i przystąpiono do dalszej dyskusyi nad wnioskiem nagłym pos. Grafenauera i tow. w sprawie zachowania się urzędników kolejowych w Karyntyi wobec ludności słowieńskiej.

Pos. Dobernigg zwalczał wniosek, nazywając go prowokacyą ludności niemieckiej w Karyntyi, gdzie dotąd panowały pokojowe stosunki. Widocznem jest dążenie Słowian południowych do utworzenia państwa południowosłowiańskiego. Wyrazem tego dążenia jest hasło trializmu. Mowca zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, grożące Niemcom ze strony Słowian i apeluje do wszystkich Niemców, aby się uczyli języków słowiańskich. Zapewnia, że Niemcy prowadzić będą walkę przeciw Słowianom bez rządu, a nawet przeciw rządowi.

Minister kolei Wrba oświadczył, że ministerstwo kolei zarządziło dochodzenia z powodu zarzutów, podniesionych we wniosku nagłym. Dochodzenia jeszcze nie są ukończone, może jednak stwierdzić, iż dotychczasowe rezultaty wykazały, że informacye wnioskodawcy w kilku ważnych punktach nie były dokładne. Minister ponownie zapewnia, że nałożył na personal kolei państwowej obowiązek bezstronnego i odpowiadającego potrzebom językowym spełniania swych funkcyj; w razie przekroczenia instrukcyj pociąga się personal do odpowiedzialności. Minister oświadczył się przeciw nagłości wniosku.

Po przemowie pos. Zahradnika obrady przerwano.

Następne posiedzenie dziś.

Na końcu posiedzenia odczytano szereg interpelacyj, między temi pos. Moraczewskiego i tow. w sprawie dyscyplinarnego postępowania wobec robotników salinarnych i w sprawie prześladowania służby kolejowej z powodów politycznych, oraz pos. Diamanda i tow. z powodu układu, rzekomo zawartego przez p. Głąbińskiego i Buzka podczas kampanii wyborczej w r. 1907 imieniem starostwa nowosądeckiego, który to układ, mimo słowa honoru, ze strony władzy politycznej nie został dotrzymany.

Dyskusya budżetowa.

Wiedeń. Pierwsze czytanie budżetu, które rozpoczęło się wczoraj, pozbawione jest, wobec niewyjaśnionej sytuacyi większego znaczenia politycznego. W dyskusyi tej nie nastąpią też żadne oświadczenia programowe wielkich stronnictw. Dr Kramarz zabierze dziś głos w Izbie imieniem Unii słowiańskiej i skorzysta z tej sposobności, aby zareagować na ataki, na jakie był narażony z powodu swej podróży do Petersburga.

Podatek od wina.

Wiedeń. Na podstawie przedłożonego wczoraj projektu zaprowadzenia podatku od wina, rząd spodziewa się uzyskać roczny dochód 4—6 milionów koron, z tego od samego szampana przeszło $1^1/_2$ miliona koron. Za każdą flaszkę szampana à 5 kor. płacony ma być podatek $^1/_2$ kor., za flaszkę szampana à 10 kor. podatek 1 kor., za flaszkę à 10—20 kor. podatek 2 kor., za flaszkę po nad 20 kor. podatek 5 kor. Za flaszkę wina zwykłego à 1 kor. płacony będzie podatek 4 hal., za flaszkę od 1—2 kor. podatek 5 hal., za flaszkę od 2—5 kor. podatek 30 hal., za flaszkę od 5—10 kor. 60 hal., za flaszkę od 10—15 kor. podatek 1 kor., za flaszkę od 15—20 kor. podatek 1 kor. 50 hal., za flaszkę ponad 20 kor. podatek 2 kor. 50 hal. Podatek opłacany będzie w formie banderoli, w które flaszki będą owinięte.

Nowe konferencye bar. Bienertha.

Wiedeń. Prezydent ministrów bar. Bienerth rozpocznie dziś na nowo konferencye z przywódcami stronnictw. — Dzisiaj udają się do bar. Bienertha przywódcy niemieckiego Związku narodowego, którzy wczoraj odbyli wstępną naradę. Niektórzy członkowie Związku domagali się natychmiastowego obsadzenia stanowiska niemieckiego ministra-rodaka, bez względu na to, czy czeski minister-rodak będzie zamianowany, czy nie. Nad tą sprawą wywiązała się długa dyskusya, zdaje się jednak, że rząd obecnie nie obsadzi niemieckiego ministerstwa i sprawa ta odroczona będzie do zupełnej rekonstrukcyi gabinetu, co nastąpi dopiero po świętach wielkanocnych.

Bar. Bienerth chce w mających się dziś rozpocząć konferencyach ze stronnictwami ustalić obszerny program pracy parlamentu na długi czas; program ten ma głównie objąć uchwalenie nowych podatków i definitywne uchwalenie nowego regulaminu obrad Izby, albowiem obecny prowizoryczny kończy się z grudniem r. b.

W niemieckim Związku narodowym podniesiono wczoraj ostre zarzuty przeciw hr. Stürghkowi, którego działalność krytykowano głównie z tego powodu, ponieważ hr. Stürgkha, który należał dawniej do partyi postępowej, wszystkie nominacye i rządy sprawuje wyłącznie w duchu klerykalnym. Postanowiono nieporozumiewać się więcej wprost ze Stürghkiem, tylko wszystkie zażalenia przedłożyć bar. Bienerthowi na dzisiejszej konferencyi.

Komisye.

Wiedeń. Komisya ekonomiczna załatwiła na wczorajszem posiedzeniu traktat międzynarodowy pocztowy, poczem rozpoczęła obrady nad ustawą naftową.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi ekonomicznej pos. Zarański jako referent ustawy naftowej, omawiał skutki podatku konsumcyjnego od nafty, potem stosunki eksportowe i stosunki cen, jakoteż stosunek rafinerów do producentów. Zamierzone zarządzenia są wobec nadprodukcyi ropy konieczne. Referent wnosi, aby projekt rządowy przyjęto jako podstawę do dyskusyi szczegółowej. Pp. Kolischer i dr Licht oświadczyli się także za tym wnioskiem, który przyjęto. Pos. Diamand wyraził życzenie, aby wydane przez rząd rozporządzenia i projekt kontraktu podane zostały do wiadomości komisyi. Minister skarbu dr Biliński oświadczył gotowość ustnego wyjaśnienia co do kontraktu. Na tem obrady przerwano. Komisya będzie odbyła w tym tygodniu posiedzenia codziennie.

Wiedeń. Komisya dla spraw narodościowych wybrała 26 gł. na 36 obecnych posła Pernerstorfera przewodniczącym, przez aklamacyę I zastępcą przew. pos. Ebenhocha a następnie II zastępcą p. Konst. Lewickiego, III Hoczevara, IV Bugatto.

Wiedeń. Komisya socyalno-polityczna obradowała wczoraj nad wnioskiem p. Auzobskyego w sprawie uregulowania czasu pracy w przemyśle piekarskim. Po dłuższej dyskusyi uchwalono wniosek ten przedłożyć do zaopiniowania przybocznej radzie pracy i radzie dla drobnego przemysłu.

Wiedeń. Komisya finasowa wybrała przewodniczącym p. Urbana.

Wiedeń. Komisya szkolna wybrała przewodniczącym dra Germana

Choroba Luegera.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Względne polepszenie się zdrowia Luegera trwa dalej, jednakże lekarze nie mają wielkiej nadziei, z powodu ogromnego osłabienia pacyenta, który i nadal nie może przyjmować pożywienia w drodze naturalnej. Sądzą, że wobec stałego upadku sił, katastrofy może nie uda się uchylić.

Dr Lueger przez cały dzień wczorajszy był rześki i oświadczył, że jest mu lepiej, ale jest ogromnie osłabiony. Później chory dowcipkował na temat swego odżywiania i oświadczył: Nigdy nie przypuszczałem, że będę spożywał obiady tą niezwykłą drogą.

Wieczorem odbyło się konsylium przy udziale prof. Neussera, który zakazał choremu przyjmować wizyty i rozmawiać. Lekarze stwierdzili też u chorego małe rozszerzenie się serca i osłabienie muszkułów serca z powodu ogólnego osłabienia organizmu.

Wiedeń. Biuletyn o stanie zdrowia Luegera wydany wczoraj o g. 7 wieczorem, brzmi: Temperatura 37·2°, puls 86 regularny. W płucach nie ma żadnej komplikacyi, oddech normalny, przyjmowanie pokarmów przez usta wykluczone z powodu ustawicznej czkawki i wymiotów. — Stan sił mały, świadomość pełna.

Wiedeń. Wydany wczoraj o godz. 10 wieczorem biuletyn w stanie zdrowia opiewa: Przyjmowanie pokarmów „per clisma“ okazuje się już nie wystarczającem, gdyż z powodu drażnienia kiszek chory nie zatrzymuje pokarmu. Wobec tego dalszy upadek sił jest nieunikniony, ale tej nocy nie grozi jeszcze katastrofa.

O narodowość cerkwi ruskich.

(Telefonem.)

Lwów, 2 marca.

Zastępcy 17 ruskich lwowskich towarzystw imieniem Rusinów miasta Lwowa pod wodzą członka Wydziału krajowego Kiweluka, radcy sądu Lwa Szechowicza, radcy sądu Rewakowicza, dra Fedaka, dyr. Bilikowskiego i prof. Szuchiewicza, wręczyli w niedzielę metropolicie ks. Szeptyckiemu nowy memoryał, w którym solidaryzują się w zupełności z memoryałem ukraińskiego duchowieństwa, występującego przeciw księżom moskalofilskim. Memoryał ten, obejmujący 5 arkuszy bitego pisma, zawiera między innemi następujący ustęp:

Znając patryotyczne narodowe uczucia Waszej Ekscelencyi, zaświadczone wieloma korzystnemi dla rozwoju narodu ruskiego dziełami i znając działalność Waszej Ekscelencyi o dobro i wzmocnienie grecko-katolickiej cerkwi, z pełnem zaufaniem i spokojem składamy dezyderaty ruskich mieszkańców Lwowa do rąk Waszej Ekscelencyi w przekonaniu, że rozwój grecko-katolickiej cerkwi w Galicyi pójdzie tylko narodowym szlakiem i wszelkie zachody, aby tę cerkiew uczynić obcą narodowi ruskiemu, nie znajdą posłuchu naczelnego zwierzchnika ruskiej cerkwi.

Metropolita ks. Szeptycki oświadczył, że musi ten memoryał uważać za wyraz wszystkich Rusinów we Lwowie, w następstwie czego musi się z nim liczyć i przyrzekł zająć się dezyderatami, wyrażonemi w memoryale po powrocie z Wiednia, dokąd w niedzielę musiał wyjechać.

Tow. kredytowe ziemskie.

(Telefonem.)

Lwów, 2 marca.

Walne zgromadzenie delegatów Tow. kredytowego ziemskiego na poufnem posiedzeniu rozważało sprawozdanie komisyi rewizyjnej i sprawozdanie Związku ziemian, przyczem stwierdzono, że Związek rozwija się pomyślnie.

Na wczorajszem posiedzeniu przyjęto sprawozdanie dyrekcyi w sprawie przeznaczenia 20.000 koron na stypendya dla słuchaczów akademii handlowej, synów urzędników Tow. Już w r. b. będzie udzielone pierwsze stypendyum w kwocie 800 koron. Przyjęto sprawozdanie Banku parcelacyjnego i uznano wydatek Tow. na ten cel w kwocie 12.500 kor., oraz wyrażono nadzieję, że likwidacya odbędzie się pomyślnie i że także kwota ta będzie Towarzystwu zwrócona. Polecono dyrekcyi, aby raz jeszcze prowadziła rokowania z zarządem miasta Lwowa w sprawie budowy gmachu Tow., a gdyby rokowania te nie doprowadziły do skutku, aby realność Towarzystwa przy ul. Kopernika i Szajnochy nr. 4, 6, i 8 odrestaurowała. Wkońcu wybrano komisyę rewizyjną, w skład której weszli Jan bar. Konopka, Stanisław Jędrzejowicz, Dydyński, Stefan Moysa, Klemens Dzieduszycki, Krzysztof Abrahamowwicz i Albin Rayski.

Następnie z porządku dziennego załatwiono szereg petycyj i przyznano dary z łaski. Na cele ogólne przyznano następujące kwoty: Na budowę kaplic w Galicyi wschodniej 10.000 K (w dwóch ratach rocznych), 1000 K na dom robotniczy — oba datki do dyspozycyi ks. arcybiskupowi Bilczewskiemu; Towarzystwu uczestników powstania z r. 1863 400 K; Stowarzyszeniu „Strzecha“ w Wiedniu 300 K; Towarzystwu popierania nauki polskiej 200 K; wdowie po Tadeuszu Skałkowskim, b. syndyku Towarzystwa, przyznano dożywotnią pensyą w kwocie 3600 K.

Obrady walnego zebrania zakończyły się wczoraj wieczór.

Telegramy

z dnia 2 marca.

Wiedeń. Przy ciągnieniu losów komunalnych główna wygrana 300.000 K padła na ser. 368 Nr 62. druga wygrana 20.000 K na seryę 1217 Nr 96, trzecia wygrana 10.000 K na seryę 1015 Nr 3.

Budapeszt. Przy ciągnieniu węgierskich losów Czerwonego Krzyża, główna wygrana koron 30.000 padła na seryę 6573 Nr 32, Przy ciągnieniu losów Bazylika głównа wygrana koron 30.000 padła nu seryę 3587 Nr 40.

Praga. Na wniosek kolegium profesorów uniwersytetu czeskiego, były minister rolnictwa dr Braf zamianowany został profesorem ekonomii społecznej na tutejszym uniwersytecie.

Antivari. Wczoraj przybyła tu eskadra austro-węgierska. Ludność powitała ją okrzykami: „Zivio!“ Wieczorem odbyła się iluminacya. — Komendant eskadry wraz z 23 oficerami i posłem austryackim w Cetynii bar. Giesslem udar się do Cetynii.

Sprawa Hofrichtera.

Wiedeń. Jak słychać, badanie stanu umysłowego Hofrichtera wykazało, że Hofrichter jest umysłowo normalny i poczytalny.

Wiedeń. Kapitan-audytor Kunz przesłuchiwał wczoraj żonę Hofrichtera w jej mieszkaniu przez 3 godziny. Hofrichterowa ponownie oświadczyła, że mąż kupował pudełka, aby zrobić dla niej necesser i kilkakrotnie demonstrował, w jaki sposób chce to uczynić. — Dalsze zeznania Hofrichterowej trzymają władze w tajemnicy.

Sejm chorwacki.

Zagrzeb. Sejm ma zebrać się 18 b. m.

Aerenthal i Tschirschky.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg“ zaprzecza wiadomości „Echo de Paris“, jakoby hr. Aerenthal podczas pobytu w Berlinie uzyskał odwołanie niemieckiego ambasadora hr. Tschirschkyego z Wiednia i jakoby sekretarz stanu Schön miał być jego następcą. Dziennik zaprzecza też pogłoskom, jakoby między niemieckim ambasadorem w Wiedniu i hr. Aerenthalem istniało nieporozumienie.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament wybrał przez aklamacyę prezydentem hr. Schwerin Loewitza, poczem obradował dalej nad budżetem.

Berlin. W parlamencie podczas dyskusyi szczegółowej nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych wywodził pos. Kulerski, że rząd za wiele powoduje się względami na przedsiębiorców. Pocieszającem jest tylko oświadczenie sekretarza stanu, że jest przeciwnikiem ustaw wyjątkowych. Mowca zapytuje, czy sekretarz stanu wyciągnie z tego konsekwencye, aby działać w kierunku usunięcia ustaw wyjątkowych przeciw Polakom. Polaków traktuje się gorzej od cyganów. Jest wprost skandalem, jak Polacy są szpiegowani przez agentów policyjnych. Przyjdzie czas, że ci, którzy wywołali politykę antipolską, będą się wstydzić jej owoców.

Następnie uchwalono płacę sekretarza stanu.

Król Edward o pokoju.

Londyn. Król Edward przyjął wczoraj reprezentantów kongresu duchownych z prowincyi i na powitalne przemówienie arcybiskupa z Canterbury odpowiedział dłuższą przemową podnosząc, iż cieszy się z uznania, z jakiem się spotykają jego usiłowania o utrzymanie pokoju światowego. Jest przekonany, iż z postępem kultury także wpływ nauk chrześcijańskich stanie się coraz większym i że ludzie coraz bardziej się do siebie zbliżą. Od pokoju zależy zdrowie, szczęście i postęp wszystkich narodów. Król stara się, aby kraj jego nigdy nie był narażony na niebezpieczeństwo wojny, która w dzisiejszych czasach jest ruiną milionów ludzi.

Z senatu francuskiego.

Paryż. Senat zatwierdził z kilku zmianami przyjęty przez parlament projekt ustawy ochraniającej swobodę i czystość wyborów do parlamentu. Jedna zmiana dotyczy oddawania kartek do głosowania w kopertach.

Rewizya konstytucyi greckiej.

Ateny. Zwolennicy Teotokisa i Rhallesa przyjęli projekt rewizyi konstytucyi, który ma być przedłożony Izbie deputowanych.

Wizyty królewskie w Petersburgu.

Petersburg. Król i królowa bułgarska byli wczoraj w Carskim Siole u pary carskiej zaproszeni na herbatę. Car wręczył królowi swój portret dla ks. Borysa.

Petersburg. Ag. petersburska donosi: Przybycie króla serbskiego do Petersburga oczekiwane jest między 21 a 27 marca. Oprócz świty towarzyszyć będą królowi prawdopodobnie prezydent ministrów Pasicz i minister spraw zagranicznych Milowanowicz.

Sprawy wojskowe w Rosyi.

Petersburg. Komisya obrony krajowej Dumy uchwaliła wyposażyć arsenały artyleryi w najnowsze przyrządy. Następnie uchwalono wykluczyć żydów od uczęszczania da akademii wojskowo-medycznej.

Francya w Maroku.

Paryż. Agencya Havasa donosi z Fezu, że sułtan marokański przyjął warunki francuskie.

Strajk w Filadelfii.

Filadelfia. Ogłoszono tu strajk generalny, w którym bierze dotąd udział 150.000 robotników. Przyszło ponownie do krwawych rozruchów, przyczem dwóch chłopców zginęło, a wiele osób jest rannych.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 2 marca.

Kalendarzyk kościelny: Heleny wdowy i Simplic. pw.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 23, zachód o godz. 5 m. 21: długość dnia godzin 10 min. 58.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Major Barbara“.

Teatr ludowy: „Pod białym koniem“.

Uniw. ludowy: Dr Wanda Radwańska „Anatomia i fizyologia człowieka“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o godz. 6 Dr Ludomir Sawicki: „Góry polskie“.

Koncert: Eug. Ysaye o godz. $7^1/_2$ w starym teatrze.

Pogadanka: Dr W. Czermak „Z powodu rocznicy Grunwaldu“ o godz. $7^1/_2$ wiecz. w Kole art.-literackiem.

Odczyty: Dr Godlewski: „Działalność twórcza żywej materyi“ o godz. 6 wiecz. w auli uniwers.; prof. dr Browicz: „O raku“ o godz. 6 wiecz. w sali Tow. lekarskiego; dr A. Berezowski: „O koniu typu gorąco-krwistego“ o godz. 6 po południu w „Kółku Rolników“.

Walne zgromadzenie: Tow. Ogrodniczego o godz. 6 wiecz. w sali chemicznej Uniw. Jagiell.; Tow. „Wisła“ o godz. 7 wiecz. w sali Związku turyst. w pałacu Spiskim.

Teatr miejski we Lwowie: „Złote kajdany“.

Rada miasta Krakowa odbędzie posiedzenie jutro o godz. 5 po południu. Na porządku dziennym są wnioski w sprawie podziału przyłączonych do Krakowa gmin i obszarów dworskich na dzielnice, nadanie nazw tym dzielnicom i ich regulacya, dalej sprawa założenia w Krakowie krajowej szkoły szewskiej, dostawa zaprzęgów do odwozu miejskich beczek z nieczystościami, rozszerzenie drogi bulwarowej nadwiślańskiej od placu Groble do mostu kolejowego na Grzegórzkach, przyjęcie planów na szkołę wydziałową męską przy ulicy Szlak, sprawa dyoramy grunwaldzkiej, uporządkowanie ulicy Bosackiej, wybór 24 członków Wielkiego Wydziału Kasy oszczędności miasta Krakowa, sprawozdanie kuratoryi kursów im. Baranieckiego, wybór członka Rady szkolnej okręgowej miejskiej, wreszcie sprawozdanie archiwum aktów dawnych miasta Krakowa; na posiedzeniu tajnem są dwie sprawy osobistem.

Z Instytutu muzycznego. Staraniem Instytutu odbędzie się w Tarnowie d. 7 b. m. wieczór ku uczczeniu Chopina. W wieczorze tym bierze udział p. Klara Czop-Umlaufowa, która odegra szereg utworów Chopina. Wykonanie tych utworów poprzedzi prelekcya o Chopinie prof. Bolesława Raczyńskiego. Instytut muzyczny zamierza urządzić szereg takich koncertów na prowincyi w Galicyi. — Koncerty te o charekterze popularnym, mają na celu uczczenie rocznicy i popularyzacyę utworów Chopina. Obok tego urządza Instytut w Krakowie uroczysty wieczór Chopinowski ze współudziałem zaszczytnie znanych artystów. Szczegóły programu ogłoszone będą tymi dniami.

Popis gimnastyczny „Sokoła“ krakowskiego, połączony ze spotkaniem szermierczem, odbędzie się 6 b. m., w sobotę, o godz. 6 wieczorem. Po popisie odbędzie się w górnej sali wieczornica miesięczna dla członków i ich rodzin. Bilety można nabywać wcześniej w handlu firmy Lankosz-Zającek (linia A—B).

Zarząd I. Koła T. S. L. w Krakowie donosi, że z dniem dzisiejszym oprócz dawnego kwestora p. Aleksandra Rybki, zbierać będzie datki do puszki obnośnej p. Szczepan Głowacki, nowo przyjęty weteran z r. 1863. Nowy ten kwestor obchodzić będzie lokale publiczne tylko w godzinach od 8 do 12 przed południem, t. j. w porze, w której dotychczas datków nie zbierano, nadto zaś przez dzień cały na głównym dworcu kolejowym, oraz w nalszych dzielnicach miasta, dotychczas przez weterana nie odwiedzanych.

Szkoła dramatyczna K. Gabryelskiego w Krakowie urządza w bieżącym miesiącu pierwszy publiczny popis uczniów. Popisem tym zamyka szkoła pierwszy 6-miesięczny kurs szkolny. Nowy kurs dla początkujących otwartym będzie d. 15 b. m. Wpisy przyjmuje kancelarya Instytutu muz. (Gołębia 14) od 12—1 i od 4—6.

Ze Stow. budowniczych w Krakowie. Prezydyum stałej delegacyi budowniczych dla Austryi zwołuje na dzień 7 b. m. posiedzenie do Wiednia, na które Stow. budowniczych w Krakowie wysyła jako swych delegatów radcę budownictwa p. Tadeusza Stryjeńskiego i inż. Rudolfa Handa. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdują się bardzo ważne sprawy, między innemi wnioski co do praktyki budowlanej uczniów szkół przemysłowych, w której to sprawie ministerstwo robót publicznych odniosło się do stałej delegacyi, dalej wnioski co do obostrzenia egzaminów na budowniczego, celem zapobieżenia uzyskaniu koncesyj przez osoby, nie posiadające odpowiednich ukończonych studyów. Stow. budowniczych widząc, że własnymi siłami tak u władz miejscowych, krajowych, jak i państwowych nie może uzyskać nic dla swych słusznych postulatów, ciągnących się już od szeregu lat — uchwaliło przedłożyć stałej delegacyi szereg wniosków, tyczących polepszenia bytu budowniczych i obrony praw zawodowych. I tak zgłoszono wniosek w sprawie oddawania robót budowlanych przez władze kolejowe sposobem ryczałtowym, uniemożliwiającym wprost branie udziału budowniczych przy rozprawach ofertowych, żądający zniesienia tego systemu i zastąpienia go systemem cen jednostkowych. Następnie zgłoszono wniosek w sprawie zmiany siedziby budowniczego. Wniosek ten dotyczy nierównomiernego traktowania naszych budowniczych w innych krajach państwa. Gdy bowiem budowniczy z Galicyi chce się przenieść do innego kraju koronnego, to tamtejsze władze żądają od niego — słusznie czy niesłusznie — dodatkowego egzaminu z dotyczących ustaw budowlanych krajowych, podczas kiedy u nas udziela się obcym budowniczym koncesyi bez żadnego uzupełnienia. Wreszcie zgłoszono wnioski w sprawie obrony budowniczych przed konkurencyą niekwalifikowanych przedsiębiorców budowlanych, w sprawie nierozdzielności dozoru i wykonywania budowli, w sprawie budowlanych znawców sądowych i wiele innych. Do umotywowania tych wniosków upełnomocniło Stowarzyszenie swych delegatów.

Stow. drukarzy i litografów w Krakowie na walnem zgromadzeniu w dniu 28 lutego, uchwaliło program nowego statutu, opartego na t. zw. statucie wzorowym. Referentowi statutu oraz sprawy szkoły zawodowej, p. Wacławowi Anczycowi, wyraziło zgromadzenie jednomyślnie serdeczne podziękowanie za jego zasługi dla dobra Stowarzyszenia, jakoteż za doprowadzenie do skutku kursów zawodowych. Również pochlebnie wyrażono się o gremium nauczycielskiem na tych kursach i z uznaniem przyjęto do wiadomości zapał uczniów do nauki. Starszym na nowy okres wybrany został p. Aleksander Świerzyński, dyrektor drukarni „Czasu“. Wniosek o przeniesienie uczniów z miejskiej Kasy chorych do Kasy drukarzy, doznał przychylnego przyjęcia.

W toku obrad poruszono także ważną sprawę przymusowej bezczynności członków Stowarzyszenia, w razie gdy w ich domu zjawią się choroby epidemiczne, jak szkarlatyna, tyfus i t. d.

Przepisy sanitarne, mające na celu zapobieganie rozszerzeniu epidemii, zarządzają, że członek stow., w którego domu zajdzie wypadek epidemii, musi zaprzestać pracy; przez to stawał się on pozbawionym zarobku, gdyż regulamin Kas chorych nie przewidywał takich ewentualności. Wobec tej luki w ustawodawstwie, gremium drukarzy i litografów postanowiło, że Kasa chorych drukarzy wypłacać będzie zapomogi tym członkom, w których domach pojawiła się zaraza — pomimo że sami są zdrowi, a to celem uchronienia ich współtowarzyszy od zarażenia.

Lód z jezior tatrzańskich w przemyśle. Zapotrzebowanie lodu stało się obecnie z powodu słabej zimy nader silne, brak bowiem lodu na rzekach i stawach, dał się silnie odczuć w rozmaitych gałęziach przemysłu, a fabryki sztucznego lodu nie mogą produkcyą swą sprostać zapotrzebowaniu. Wszystkie wojskowe lodownie zostały podobno już wydzierżawione, a fabryki lodu sztucznego czynią pospieszne adaptacye, aby produkcyę lodu sztucznego zwiększyć. Wymownym faktem, ilustrującym

obecny brak lodu w przemyśle, jest kilka ofert, nadesłanych do wydziału Tow. Tatrzańskiego, proponujących eksploatacyę lodu z jezior tatrzańskich. Jeden n. p. z przemysłowców z Białej pragnie nabyć 3000 fur lodu. Lód z jezior tatrzańskich, ze względu na swą czystość byłby w zastosowaniu praktycznym, nader pożądanym i hygienicznym. W bieżącym roku zrealizowanie ofert jest na razie prawie niewykonalne, na przyszły jednak rok Tow. Tatrzańskie podejmie prawdopodobnie projekt eksploatacyi lodu z jezior tatrzańskich, co przysporzy dochodu zarówno Towarzystwu, jak i ludności, któraby zajęła się przewozem lodu z gór.

Tow. wzaj. pomocy służby katolickiej w Krakowie odbędzie nadzwyczajne walne zebranie dnia 6 b. m. o godz. 10 wieczór w lokalu własnym (ul. Zgoda l. 1) ze zwykłym porządkiem dziennym.

Z sali sądowej. W przeprowadzonej wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych rozprawie przeciw Andrzejowi Gargulowi, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa, dokonaną na osobie Jana Pabiana, zapadł wieczorem wyrok, skazujący podsądnego na karę 1 roku ciężkiego więzienia. W motywach wyroku uwzględnił trybunał okoliczności łagodzące, jak: nieposzlakowane dotychczas życie obwinionego, podniecenie, oraz silny stan podpicia w chwili zabójstwa i z tych powodów wymierzył karę stosunkowo niską.

Smiała kradzież. Niewyśledzeni na razie sprawcy włamali się onegdajszej nocy do piwnic apteki pod „Białym Orłem" w Rynku Głównym l. 45 i zabrali na szkodę właściciela około 30 litrów malagi, 30 flaszek starego wina, 15 flaszek koniaku, a nadto około 15 litrów czystego alkoholu. Kradzieży tej dopuścił się prawdopodobnie człowiek, obeznajomiony dokładnie z lokalem i stosunkami miejscowemi, gdyż inaczej w ożywionej zwykle i ruchliwej kamienicy zauważonoby kogoś obcego.

Pobicie przez żołnierzy. Wczoraj w nocy o godz. 12 przybyli na stacyę ratunkową bracia Cygankowie, wyrobnicy, wracający z Nowej Wsi, i opowiedzieli, że gdy wracali do domu, miało ich napaść ośmiu żołnierzy i dotkliwie pobić, a jeden z napastników dobył nawet bagnet i przebił na wylot ucho jednemu z braci. — Na stacyi opatrzono rannego.

Krajowa Rada zdrowia odbyła w lutym drugie posiedzenie, na którem przedłożono opinię w sprawie „hygieny nauki szkolnej", wydano opinię co do podwyższenia taksy leczenia w szpitalu powszechnym w Tarnopolu, przedłożono opinię co do kandydata na posadę docenta hygieny i somatologii w prywatnem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie, powzięto uchwałę w sprawie formularzy na zapiski i sprawozdania dla lekarzy okręgowych i gminnych, wydano orzeczenie w przedmiocie zamykania klas szkolnych po zaszłym wypadku zachorowania ucznia na szkarlatynę w szkole, wydano orzeczenie w sprawie prywatnego zakładu leczniczego w Przemyślu, przedłożono opinię co do apteki Kasy chorych w Krakowie, oraz wydano opinię w sprawie prywatnego szpitala w Białym Kamieniu, w powiecie złoczowskim.

Szkoła pielęgniarek. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj rano otwarto w szpitalu powsz. pierwszą szkołę pielęgniarek, urządzoną z inicyatywy dyrektora szpitala dra Starzewskiego, kosztem Wydziału kraj. W otwarciu wzięli udział prawie wszyscy profesorowie wydziału medycznego, biuro sanitarne Wydziału kraj., a także dyrektor szpitala krakow. dr Krzyszkowski. Podczas otwarcia przemówił do frekwentantek członek Wydziału kraj. Bernadzikowski i dr Starzewski. Na razie urządzono szkołę dla zakonnic; zapisało się 21 frekwentantek z 8 rozmaitych zgromadzeń zakonnych.

Ukraińskie Tow. prawnicze. Ze Lwowa telefonują nam: Ukraińskie Tow. prawnicze, zawiązane w kwietniu r. u., odbyło tu wczoraj walne zgromadzenie w lokalu „Ruskiej Besidy", przy udziale kilku posłów parlamentarnych. Pos. dr Okuniewski wygłosił referat o socyalnem ubezpieczeniu, twierdząc, że projekt wniesiony do Rady państwa, przyniesie narodowi ruskiemu zamiast korzyści jeszcze większe ciężary. Postanowiono zwołać specyalne zgromadzenie dla zajęcia stanowiska ruskich kół prawniczych wobec tego projektu. Pos. Dniestrzański zdał sprawę z działalności Towarzystwa, poczem nastąpiły sprawozdania poszczególnych komisyj w łonie Towarzystwa i filii na prowincyi.

Wybory dały następujący rezultat: Prezesem obrano pos. Dniestrzańskiego, członkami Rady: starszego radcę Karanowicza, notaryusza Włodzimierza Lewickiego, prof. Werkanowskiego, Kiweluka, prokur. Rożankowskiego i rad. Kmicikiewicza, zastępcami dra Gwozdeckiego i sędziego Radłowskiego.

Postanowiono zwołać osobne zgromadzenie dla omówienia sprawy zjazdu prawników i ekonomistów ruskich. Zgromadzenie poleciło nowej Radzie wydanie okólnika do wszystkich sędziów Rusinów z wezwaniem strzeżenia praw ruskiego języka.

Choroba Orzeszkowej. „Kuryer Litewski" donosi z Grodna: Ze zdrowiem Orzeszkowej jest względnie pomyślnie, z sercem teraz spokojnie, brak tylko apetytu i przez to siły, nadwątlone chorobą, zbyt powolnie wracają. Pomimo osłabienia, rekonwalescentka jest najczęściej w dobrem usposobieniu, gawędzi z lekarzami i najbliższem otoczeniem, a w ostatnich dniach już kilku osobom ze znajomych pozwolono wejść do niej na chwilę. W niedzielę odbyło się konsylium z udziałem dra Nussbauma i czterech miejscowych lekarzy, stale ją pielęgnujących w dosłownem tego znaczeniu z nierównaną troskliwością. Dyżury nocne drów Dąbrowskiego, Telhejma i Szumkowskiego trwają w dalszym ciągu. Wszyscy oni stanęli do walki z chorobą najzupełniej bezinteresownie i z oddaniem się zupełnem. Orzeszkowa myśli już o pisaniu, ubolewa, że rozpoczęte prace leżą odłogiem, szczególniej artykuł o kwestyi żydowskiej, w części już gotowy, a cały obmyślany; z kolei zabierała się niestrudzona autorka do powieści, do której, przygotowując się, przestudyowała całego Nitschego.

Wzloty inż. Warchałowskiego. Z Wiednia telefonują: Jak donoszą z Wiener Neustadt, inż. Warchałowski urządził wczoraj wzlot na aparacie Farmana na wysokość 80 m. i pozostawał w powietrzu 1 godz. 2 minuty.

Na słowieńską „Macierz Szkolną". Z Lublany telegrafują: Właściciel dóbr Karol Skotnik zapisał 500.000 koron na słowieńską „Macierz Szkolną".

Smiertelny pojedynek. Z Wiednia telegrafują: Koncepista nam. dr Oskar Mayer, który zastrzelił w pojedynku koncepistę namiestnictwa bar. Wiederhofera, stawił się wczoraj przed sądem i został aresztowany. Wdrożono przeciw niemu śledztwo o zbrodnię pojedynku z wynikiem śmiertelnym. Mayer oświadczył stanowczo, że śmierć Wiederhofera w pojedynku nastąpiła tylko przez nieszczęśliwy przypadek.

Obrońca dra Mayera wniósł wczoraj podanie do cesarza o umorzenie procesu.

Balony niemieckie. Z Berlina telegrafują: Balon Parseval V" wzniósł się wczoraj o godz. 10 min. 15 rano w Bitterfelde i wylądował o godz. 1 min. 55 koło Berlina.

Polityczne kotyliony. Z Berlina telegrafują: Dzienniki tutejsze zajmują się szeroko sprawą żony namiestnika Alzacyi, hr. Vedel, która uwięzionemu posłowi do parlamentu niemieckiego, Wefferlemu, posyłała do więzienia jako podarki odznaki kotylionowe. Wefferle, skazany na 2 miesiące więzienia za agitacyę antiniemiecką w Alzacyi, po wyjściu na wolność sam opowiadał, że od hr. Vedel otrzymał w więzieniu kotyliony. — Hr. Vedel przyznała, że do więzienia posłała odznaki kotylionowe, ale zaprzecza jakiejkolwiek tendencyi politycznej swego czasu i jedynie redukuje to do grzeczności towarzyskiej, twierdząc, że chciała przesłać odznaki kotylionowe swemu znajomemu, który z powodu uwięzienia nie mógł być na ostatnim balu. Dzienniki ostro atakują hr. Vedel i w jej czynie dopatrują się manifestacyi politycznej.

Nadużycia w marynarce francuskiej. Z Paryża telegrafują: Na podstawie przeprowadzonego śledztwa w sprawie nadużyć w arsenale w Tulonie aresztowano dostawcę dla marynarki Balloy, z powodu usiłowanego przekupstwa. Aresztowanie to wywołało wielką sensacyę, ponieważ uwięziony zażywał wielkiego poważania w kołach handlowych i politycznych.

Po powodzi w Paryżu. Z Paryża telegrafują: Izba uchwaliła ustawę upoważniającą Bank francuski do udzielania mieszkańcom dotkniętym powodzią pożyczki bezprocentowej na 5 lat, w wysokości 100 milionów fr.

Smiertelny wypadek automobilowy. Z Bordeauq telegrafują: Były minister argentyński Macdilis zginął wczoraj w drodze z Biarritz do Bordeaux z powodu wypadku z automobilem,

Wylewy w Holandyi. Z Amsterdamu telegrafują: W kraju nastąpiły wylewy, wiele miejscowości stoi pod wodą. Sytuacya jest bardzo krytyczna.

'Dz eci bar. Vaughan. Z Brukseli telegrafują: Dzienniki tutejsze donoszą, że obaj synowie bar. Vaughan otrzymają nowy tytuł wraz z zatwierdzeniem szlachectwa od ks. Saksen-Coburg-Gotha, gdyż dotychczasowy tytuł bar. Vaughan jest nielegalny.

Pożar pałacu sprawiedliwości. Z Konstantynopola telegrafują: Ostatniej nocy zgorzał gmach sprawiedliwości w Adanie.

Nadużycia w klasztorze troickim. Z Kijowa donoszą: W tych dniach specyalna rewizya wykryła znaczne nadużycia pieniężne w klasztorze Ttoickim w Kijowie. Według pogłosek, niedobory wynoszą kilkaset tysięcy rubli. Za głównego winowajcę strat klasztoru uważany jest niedawno dymisyowany archimandryta klasztoru, Melchizedek, i pomocnik jego mnich Wasilewskij, były urzędnik policyi, którzy wciąż zajmowali się na wielką skalę przeróżnemi kombinacyami finansowemi. Rewizya, zarządzona w monasterze troickim w Kijowie, stwierdziła, że wszystkie ofiary były notowane w stosunku 40—20 procent ich rzeczywistej wysokości. Wszelkie zaś tak zw. ofiary specyalne, jako to: na dzwony, na odnowienie świątyń i t. p. — zupełnie mijały się ze swem przeznaczeniem, a natomiast mnisi nabywali kłusaki, dawali uczty z udziałem kobiet, wznosili sobie wspaniałe rezydencye letnie i inne tym podobne ponosili „ofiary".

Wylewy w Ameryce. Z Nowego Jorku telegrafują: Z powodu nagłej odwilży w Ohio, wylewy zniszczyły wiele miejscowości. Zginęło także wielu ludzi, kilkaset osób jest bez dachu, wiele fabryk zamierza wstrzymać pracę. Także w północnej części stanu Nowy York z powodu wezbrania rzek nastąpiły wylewy.

Usunięcie się góry. Z Nowego Jorku telegrafują: Przy usunięciu się góry w Mace zginęło 150 osób.

Wielki pożar. Ag. Lloydu donosi z Bostonu: W zakładach bostońskiego Tow. „Clide Steamsfih" wybuchł ogień. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi 3 miliony dolarów.

Lawina. Z Nowego Jorku donoszą: W Burke (Stan Idaho) spadła lawina. Większość mieszkańców zdołała uciec. Zginąć miało 50 do 60 osób.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów Mieczysława Baldwina Ramułta z Biecza do Zatora, dra Teofila Sworzenia z Krościenka do Ropczyc i zamianował kandydata adwokackiego Eugeniusza Jeżowera sędzią w Dobczycach.

A. KUPRIN.

U końca.

Z rosyjskiego przetłomaczył Dr M. S.

8 (Ciąg dalszy.)

Ale gdy liczni goście, powstawszy ze swoich miejsc, otoczyli kołem honorowy stolik, sam gospodarz podszedł do pijanego aktora i zaczął go reflektować:

— Panie Merkury Iwaniczu, nie zamęczaj się pan. Nie wypada zresztą... inni goście są niekontenci. Nie można też to spokojnie? Cicho, grzecznie, ładnie...

— Zgub się odemnie burżuju! — krzyczał Stawianow, odganiając od siebie gospodarza łokciem i mierząc go strasznym wzrokiem. — Czy ty wiesz, z kim ty mówisz!?

I zaczął awanturę tak, jak to robił po pijanemu przez całe swoje życie, we wszystkich miastach i we wszystkich restauracyach. Najprzód zwymyślał najokropniejszemi słowami gospodarza, potem swoich współbiesiadników, chcących go przywieść do upamiętania, a nakoniec oburzył się na całą patrzącą na niego publiczność.

— Wyście wszyscy świnie! Nienawidzę was! — krzyczał, kiwając się naprzód i w tył na stołku, bijąc pięścią w stół. — Nienawidzę was i pogardzam wami! Publika! Czyż jest na świecie słowo podlejsze od tego! Cóż? Wyście się tu zbiegli, żeby oglądać skandal!? A no, niechże wam będzie! Macie! Patrzcie! — Tu Sławianow z rozmachem grzmotnął się pięścią w pierś, wołając:

— Macie przed sobą pierwszego w Rosyi tragika, który wlecze żebraczy żywot. Ciekawe? A mimo to ja wami gardzę, chamy, wszystkiemi fibrami mojej duszy! Ty, zdaje mi się, śmiejesz się, młody idyoto w czerwonej krawatce? — zwrócił się nagle do kogoś przy sąsiednim stoliku. — Kto pan jesteś? Handlowiec? Lokaj? Bilardowy szuler? Fryzyer? Aha! Już odpadł śmiech z twojej końskiej gęby. Jesteś — byczek, taki pożałowania godny statysta życiowy, a pańskie pasiate spodnie przeżyją pańskie obojętne imię. Tak! Tak, patrzcie na mnie, nędzne robaki! Ja byłem dumą rosyjskiego teatru, a jeżeli padłem, to w tem tragedya, bałwany! A wy? — Sławianow zatoczył szerokim pijanym gestem wszystkich gapiących się na niego zestrachanych ludzi. — Wy proch, śmiecie, infusoria!

— Pozwól pan... toż to skandal! My sobie nie pozwolimy tak! — rozległy się okrzyki oburzenia. — Gdzie gospodarz? Wyrzucić to subjektom. Posłać po policyę!

Parobek miejscowy wziął Sławianowa ostrożnie pod pachę i pociągnął do wyjścia. Sławianow nie opierał się, ale nie przestawał wymyślać.

Gdy go przeciskano przez drzwi, rozbił pięścią szybę i okrwawił sobie rękę. — Taksator banku i fejletonista osądzili, że byłoby z ich strony nieprzyzwoicie opuścić na los szczęścia pijanego, schorowanego starca. Z trudem dowiedzieli się od pierwszego tragika Rosyi jego adresu i przy pomocy stróża wsadzili go do doróżki. Ale po ujechaniu dwóch kroków Sławianow zatrzymał doróżkę.

— Słuchajno, jak cię zowią? — pijanym ruchem ręki zatrzymał taksatora. — Ja, zdaje się, z wami siedziałem? Dajcieno mi rubla.

— Ach proszę i owszem — grzecznie i pospiesznie odrzekł buchalter, wyjmując z kieszeni portmonetkę.

— Dawaj tutaj... Dobrze! Zapisz sobie czerwonym atramentem ten dzień w twojej księdze głównej. Dziś daliście wsparcie artyście Sławianowowi-Rajskiemu. Bierz was dyabli!

V.

Przybył do przytułku zupełnie pijany. Oczy miał szklanne, dolną szczękę obwisłą, z pod kapelusza siedzącego na tyle głowy, spadały mu na czoło mokre poplątane włosy. Wszedłszy do wspólnej sali, skrzyżował ręce, głowę opuścił nisko na piersi i patrząc przed siebie z pod groźnie zachmurzonych brwi, tak, że mu zamiast ócz, błyskały tylko białka, począł nienaturalnym głosem deklamować Hamletowski monolog:

Dla czego
Ty nie roztopisz się, nie rozpadniesz w prochy,
O dlaczegoś ty silne podłe ludzkie ciało?

— Tichon! — gwizdnął fistułą Michalenko — zabieraj natychmiast stąd tego pijanego pana.

Ale Sławianow deklamował dalej, nie zwracając na niego uwagi i mimo chrypki deklamował bardzo dobrze, według starej, zawsze jeszcze robiącej wrażenie maniery:

I gdyby nam Wszechmocny nie zakazał srogo
Samobójstwa... O Boże! Wielki mocny Boże
Jakże liche to życie jest tu swoją drogą...

— Ej! Ty sufler! Dlaczego nie poddajesz? — wrzasnął Sławianow na Kubeczka, który patrzył na niego siedząc na łóżku i wykrzywiając gębę w zadowolony uśmieszek.

— Merkury Iwaniczu, nie wiecie to, że ja nie umiem według Polewego. Ja mogę według Kroneberga.

— Poddaj jak ci się podoba...

Życie! Cóż jesteś? Ogród zachwaszczony
Dzikiemi, bezpłodnemi trawami!
Sześć tygodni zaledwie przeszło...

(C. d. n.)

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 1 marca.

HOTEL POLLERA: dr Adam Dziedzicki z Klimontowa, Bronisława Domaszewska ze Lwowa, Franciszek Janku, Leon Freund z Wiednia, Juliusz Marcinkowski z Gliny (Król. Pol.), Konrad Ciechomski z Warszawy, Karol Büttner z Bielska, Marya Kossakowska z Zakopanego, Stanisława Bacciarelli z Król Pol., Leszek Grabowski z Dolinian (Bessarabia), Zygmunt Lubowiecki z Brzozowa (Podole), Ferdynand Pedich ze Stanisławowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 1 marca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 294·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 276·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 279·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 104·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. —·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 533·—. Clary 40 złr. m. k. 286·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 120·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 113·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 78·75. Palffy 40 złr. 246.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·85. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. —·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 288·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 122·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 232·40. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 233·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku —·—.

Berlin, 1 marca. Austryackie banknoty 99·17. Spirytus 33·40.

Paryż, 1 marca. Renta 3-pro. 85·—. Mąka —·—.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 1 marca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6 5 —, węg. Zakł. kred 817 25, Anglobanku 316 —, Unionbanku 604 50 Länderbanku 501 —, Bankverein 553 25, Bodencredit 11 81, Galic. Banku hipotecz. — —, Kolei państwow. 757 —, kolei południ. 125 25, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 90, kolei Czerniow. — —, Alpiny 738 25, Rima Muranyi 661 —, Prag. Tow. żelazn. 25 89, Fabryki broni 704 —. Akcye tureckie tyt. — —. Gal. akc. Tow. kop. n. 884 —. Obl. węg. indemniz. 94 25. Renta majowa 95 50. Austr. renta koron. 95 50. Węgier. renta koron. 93 65. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 40. 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 100 10. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 95. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 234 —, Marki 117 58. Ruble 254 75. Rosyj. pożyczka 102 —.

Usposobienie: spokojne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.